

współobywateli kole, wezwany do wspólnych z wszystkimi obowiązków i do wspólnej pracy. Ale, aby mógł spełniać godnie swoje posłannictwo, aby mógł korzystać z praw swoich, trzeba mu światła, trzeba mu nauki.

Ukształcenie wiejskiego ludu najpierwszym dziś dla nas zadaniem, najważniejszym.

Na tej drodze nie możemy dziś zrobić za wiele, nie możemy stracić ani jednej chwili. Im prędzej te miliony ludu poczują się w godności swojej, zrozumieją cel życia, tym prędzej i potężniej rozwinie naród cały zasoby duchowe swego bogactwa, silniej się skupi koło jednej zasadniczej myśli.

Interesem jest każdej społeczności, aby posiadała jak największą liczbę ukształconych ludzi, i obracała na swój użytek jak największą sumę zdolności i talentów, od tego bowiem zawisło nietyko jej duchowe ale i materialne bogactwo. Z oświata wiejskiego ludu wzrosną jego potrzeby, rozwinie się więc przemysł, rozszerzy handel, zwiększy produkcja, co zaś do moralnych korzyści, to o tych, zdaje nam się, niepotrzebujemy i mówić, bo je każdy dobrze myślący aż nadto łatwo ocenić jest w stanie.

Szkoły więc dla ludu pierwszym są dziś zadaniem. Dwa tu przeważne względy trzeba mieć na uwadze: a mianowicie tak je urządzić, aby wpływały na rozwój wrodzonych zdolności i dawały im możność dalszego kształcenia; i z drugiej strony, aby tych, co pozostaną na roli, wzbogaciły potrzebami w ich zawodzie wiadomościami. W szkołach wiejskich, norganizowanych w tym duchu, dziecię ludu znajdzie więc podstawę wyższego ukształcenia, jeżeli go zapragnie, i znajdzie potrzebną mu naukę specjalną, jeżeli śladem ojców ojczystą zechce uprawiać skibę. Humanitaryzm i realizm i tu się więc spotykają, jako dwa sprzeczne a uzupełniające się wzajem czynniki: humanitaryzm jako podstawa, jako silny trzon stuletniego dębu, realizm jako wyrosłe z niego konary i gałęzie.

Gdy trzon silny, drzewo całe śmiało pnie się ku niebu, urągając burzom; złamane wichrem gałęzie odrastają na nowo, bo z korzenia drzewa czerpią wciąż źródło życiodawczych soków.

Warszawa, 27 marca. Powiadają dziś za rzecz najpewniejszą, że cenzura na pisma krajowe ma być niebawem zniesiona; natomiast redaktorowie dzienników kaucyjną będą odpowiedzialni za to co piszą i drukują; zagraniczne zaś pisma mają być wszystkie pozwolone, bez zamazywania lub obcinania, tylko w razie obrazy osoby Jego C. K. Mości lub podburzania do buntu, następuje konfiskata gazety. Zresztą tutaj nieukontentowanie ogólne z ogłoszonej przedwczoraj treści manifestu cesarskiego względem reform w Polsce, a to do tego stopnia, że ledwo zdołano powstrzymać nową demonstracją. Straż obywatelska pełni znów od kilku dni służbę policyjną; Moskale powarzeni; warty podwojone; dzień i noc patrole konne i piesze z nabiją bronią przebiegają ulice. Większość niezadowolniona z wyboru Wielopolskiego. Kilku urzędnikom, jak np. Abramowiczowi i Enochowi, wyprawiono kocią serenadę i potłuczono szyby; tak samo Żydzi zrobili jednemu podrabinowi, zdaje mi się Tugendholdowi. Onegdaj aresztowała straż obywatelska jakiegoś Krzyżanowskiego, byłego wygnańca z Sybiru, za szpiegostwo. Udało mu się było weciągnąć kilkudziesięciu młodych ludzi do tak zwanego bractwa czynu; zdaje się że od dawna z obu znośił się stronami, z Mierosławskim i z różną policją; kogo właściwie oszukiwał, czy może jednego i drugą, rozstrzygać nie śmiem. Miało się wszelako teraz pokazać, że był na Sybirze nie za naszą sprawę, lecz za fałszowanie banknotów.

AUSTRYA.

Arad, 29 marca. Wieczorna Arader Ztg. zamieszcza dziś doniesienie z Lipy, że z okazji wyborów odbytych tamże 26, przyszło już po ich ukończeniu do krwawych zająk między Niemcami i Rumunami; w skutku czego trzech ludzi padło trupem, a 14 do 15 ciężko ranionych zostało na placu. Lżej rannych wywieziono spiesznie na wozach. Z Temeszwaru przybył już do Lipy komisarz dla prowadzenia śledztwa.

FRANCYA.

Paryż, 27 marca. Allokucya papieska, której ogłoszenie przedwczoraj zakazaniem zostało, pojawiła się dzisiaj we wszystkich dziennikach za pozwoleniem rządu, zwłaszcza że mniej jest w osnowie swojej nieprzyjazną niż niektóre dawniejsze. Zdaje się, iż rząd zakazem swoim początkowym chciał tylko poniekąd przypomnieć, jako żadne dokumenta z Rzymu pochodzące nie mogą być bez jego zezwolenia ogłaszane. Bardzo niemiłe wrażenie zrobiły między legitymistami okólniki prefektów obwieszczające, że ktokolwiek przyjąłby służbę w wojskach cudzoziemskich, bez wyjątku przestaje tymczasem być Francuzem. Rozporządzenie to zostało już zastosowane w kilku przypadkach, i tak szlachcic pewien bretański, pan Maucuit, który służył w wojsku papieskim, gdy wniósł temi dniami o upoważnienie do noszenia orderu nadanego mu przez papieża, odebrał odpowiedź, że straciwszy charakter Francuza, nie potrzebuje od rządu pozwolenia na noszenie oznak honorowych. Mimo to jednak nie podpada wątpliwości, że załoga francuska jezdzi na długi czas wprost w Rzymie. Była, jak się dzisiaj dowiadujemy, chwila, w której polityka cesarska zdawała się stanowczo przechylać na korzyść Piemontu. Po znaniej owiej mowie księcia Napoleona w senacie, rząd francuski doniósł do Turynu, że odwoła niebawem z Rzymu trzecią część swjej załogi i że w skutek tego rząd włoski ma wyznaczyć brygadę swego wojska, któraby miejsce ustępujących z Rzymu Francuzów zajęła, oraz wybrać generała zgodnego, któryby się mógł porozumieć z generałem Goyon, pod którego rozkazami by przez czas niejaki pozostawał; zapowiadał również rząd francuski, że nie zadługo

częściami całą swoją załogę wycofnie, a w miarę ubywania Francuzów miały oddziały włoskie do Rzymu przybywać. Tymczasem nagle zmieniła się polityka Tuilery i już 18 t. m. dano znać telegrafem do Turynu, że z całego tego układu nie będzie, że przeciwnie rząd francuski ma zamiar załogę swoją w Rzymie powiększyć. W skutek tego powstało wielkie zamieszanie w gabinecie włoskim, zwłaszcza że minister Cavour miał już 21 odpowiedzieć stanowczo na interpelacya tyczącą się Rzymu; żeby zatem skorzystać na czasie, odpowiedź przewleć, a przy tej sposobności zadoseć uczynić wymagalnościom środkowych i południowych krajów włoskich, ułożono przesilenie ministerjalne i rozwiązanie ministerstwa, które, jak wiemy, przyszło do skutku. Czasu, którego było potrzeba na odnowienie gabinetu, użył Cavour także do czynnych układów z Paryżem, które podobno sprowadziły stanowcze porozumienie się co do sprawy rzymskiej. W odpowiedzi, którą Cavour dał teraz na interpelacya Audinota widać wprawdzie, iż zgodnie z Francją postępować będzie, ale jaki jest cel polityki francuskiej i w jaki sposób obadwa rządy sprawę rzymską załatwić myślą, to jest ciągle jeszcze zagadką, której rozwiązanie samy tylko Opatrzności wiadome. Dzisiejsza Patrie twierdzi, że telegram wczorajszy fałszywie podał treść odpowiedzi Cavoura, że mianowicie nie było w niej wzmianki o grożącym rozdwojeniu kościelnym.

— Cośmy mówili o poprawce podanej przez legitymistów, wysławiającej pobożność cesarzewej i jej współczucie dla władzy świeckiej papieża, potwierdza się dzisiaj; poprawkę tę chciano wnieść koniecznie, a wszelkie przedstawienia hr. Morny, że byłoby to obraźliwą demonstracją przeciw cesarzowi wykazującą przeciwieństwo jego usposobienia z usposobieniem cesarzewej, niezdolowały odnieść podających od powziętego zamiaru. Doniosła się rzecz ta podobno do cesarza, który oświadczył, że gdyby się poprawka ta zjawiła, natychmiast izbę rozwiąże; jakkolwiek bądź, to pewno, że się nieukazała.

— Wiadomości z Kochinchiny są pomyślne; Francuzi zdobyli miasto Mito, którego położenie ma być nader ważne dla dalszych działań przeciw stolicy Hue. Z Japonii natomiast donoszą o gwałtownym oburzeniu mieszkańców i powstaniu w mieście Jeddo, w skutek lekkomyślności kilku majtków angielskich, którzy do jakiegoś bożyszcza japońskiego strzelać zaczęli; amerykańskiego konsula zabito, jak wspomnieliśmy, posłowie francuscy i angielski uciec musieli.

— Słychać, że Koszut chce się przenieść z Anglii do Piemontu, gdzie stale osiąść zamysła.

— Utworzył się w Paryżu komitet złożony z katolików, protestantów i żydów celem opiekowania się losem chrześcian syryjskich, ilekroć tego będzie potrzeba.

— Dzisiejsze wiadomości z Ameryki Północnej są nieco pomyślniejsze od poprzednich; prezydent Lincoln nie tylko nie chce wzmocnić załogi cytadeli Sumter, ale nadto odwołuje ztamtąd wojsko związkowe, a delegowanych od stanów południowych, którym urzędowe posłuchania dać nie chciał, przyjął poufnie u siebie.

— Od niepamiętnych j z czasów niesłyszano takiego w Paryżu gwizdania, jak na ostatniem przedstawieniu Tannhäusera w operze; najdystyngowańsze osoby w lożach uzbrojone były w piszczalki, na których koncerta wygrywano. Operę Tannhäuser po raz trzeci wygwizdano straszliwie, chociaż trzecie jej przedstawienie przyniosło bardzo znaczny dochód 12 tysięcy franków.

— Rodan i Saona znnowu w zagrażający sposób przybierają, tak iż lękać się należy wielkiego wylewu.

— Powszechne jest w Paryżu przekonanie, że ciało prawodawcze, z którego występowania rząd był nadzwyczaj niezadowolniony, rozwiązaniem zostanie, rząd jednak to swoje postanowienie trzyma jeszcze w tajemnicy. Słychać, że kilku deputowanych katolickich chciało podać poprawkę do adresu tyczącą się cesarzewej i wysławiającą jej świętobliwość i pobożność, przewodniczący zgromadzeniu oparł się temu jednak stanowczo.

— Generał Lamoricière bawi obecnie w Paryżu.

— Z Bejrutu donoszą, że Fuad pasza oświadczył komisji europejskiej, jako Druzowie skazani za mordy w Libanie straceni zostaną przed Ramadanem; komisarz angielski lord Dufferin zaprotestował przeciw temu i zażądał rewizyi procesu, w skutek rozkazu, który odebrał od lorda Russell. Protokół komisji i jej sprawozdanie o wypadkach syryjskich oraz plan reorganizacyi administracyjnej przez nią wypracowany wydrukowane zostały za staraniem Fuada paszy w Bejrucie i do Europy przesłane.

— Z Azji Wschodniej dochodzą niepocieszne wiadomości. W Tien-Tsinie umarł generał francuski Collineau, dzielny żołnierz, który się najwięcej przyczynił do zdobycia warowni nad rzeką Pei-Ho. W Japonii zamordowano sekretarza poselstwa amerykańskiego, w skutek czego posłowie angielski i francuski opuścili Jeddo.

— Ze Stambułu donoszą, że Porta przyjęła ostatni układ, tyczący się okupacyi francuskiej i że komisarze mocarstw europejskich w Bejrucie domagają się spieszego ukarania przytrzymanych i osądzonych hersztów rzezi.

— Z Ameryki północnej dowiadujemy się, że prezydent Lincoln niechce w żadne układy wchodzić z wysłańcami stanów południowych. Nowa konstytucya tychże stanów ogłoszoną została; podług niej prezydent i wiceprezydent wybierani są na 6 lat, a cudzoziemcy wykluczeni są od wyboru urzędników.

Paryż, 28 marca. Giełda była wczoraj w najstraszliwszym popłochu; wszędzie widziała wojnę. Rozpowiadano, że na pograniczu tureckim wojsko austriackie pobiło się ze Serbami, i że nieobędzie się bez dalszych krwawych wypadków w księstwie serbskim, lecz bardziej jeszcze stra-

żyły wieści z Włoch dochodzące, jakoby Austriacy przeszli przez rzekę Pad, i uderzyli na wysunięte posterunki Piemontczyków; głoszono nawet, że Garibaldi już opuścił Kaprere i stanie niebawem w Brescy na czele swych ochotników. Pogłoski te okazały się naturalnie płożone, chociaż w istocie całkiem bezzasadnymi nie były. Już dwóch tygodni donoszą dzienniki włoskie ciągle o niezłych poruszeniach wojsk austriackich w Wenecyi, o srogim ganiu oddziałów nad samą granicą, o nadzwyczajnym w magazynach i o innych skazówkach grożącej w celu wojennego, a doniesienia te zdawały się rządowi skiemu tak ważnymi, iż ze swjej strony przedsięwzięł stosowne środki ostrożności, posunął oddziały będące północnych Włoszech nad rzekę Minccio i nad Pad, tego zaś powołał czémprzej Cialdinię i jego korpus ludnia. W rzeczy samej Cialdini, którego wojsko już Genuy przyplęnęło z pod Messyny, zajmie natychmiast główną kwatery w Bolonii, aby być na straży niższego du. W skutek doniesień z Turynu zażądał minister Tuvenel bliższych objaśnień od księcia Metternicha względem zamiarów rządu austriackiego, zaręczył mu jednak ów seł austriacki, że gabinet wiedeński nie ma najmniejszej chęci uszczyniania kroków wojennych, i że owe poruszenia wojsk i przysposobienia w kraju weneckim, były li to przedsięwzięte w celu zabezpieczenia się od możebnej paści ze strony Piemontu lub Garibaldiów. Znowu wypadki włoskie zaczynają mocno zajmować tutaj opinię publiczną, zwłaszcza z powodu sprawy rzymskiej, która obecnie toczy w Turynie. Donosi nam dzisiaj telegram minister Cavour poparł poprawkę Buoncompagniego, tyczącą się ostatecznego załatwienia rzymskiego zawikłania oszczynając w mowie swojej, że wprawdzie nie można i nie należy działać bez zupełnej zgody z Francją, ale konieczne jest rzeczą ogłosić teraz natychmiast Rzym stolicą państwa włoskiego, co się skutecznie za pomocą obwieszczonych tym celu prawa, którego wykonanie później w czasie znacznym nastąpi; że rząd włoski da władzy duchownej papieża takie rekojmie wolności i siły moralnej, jak nigdy jeszcze żadne mocarstwo papieżom nie dało, i że tylko Francya na to przystanie, ale i opinia publiczna tolickiego świata będzie zadowolniona. Chociaż taka treść telegramu, nie można dziś jeszcze ręczyć jej za wierność dosłowną, zwłaszcza iż sprostowanie przesłanego telegramu turyńskiego i pierwszej mowy Cavoura, o którym dośliśmy podług dziennika Patrie, okazało się zupełnie sznłem. Cavour ani słówkiem nie wspomniął o rozdwojeniu kościoła (schisme), mówił tylko o walce (lutte), która dziedzinie doczesnej mogła wybuchnąć między rządem piekiem i włoskim. Uważać należy za wymysł pogłoski, która się nie mało wczoraj do zastraszenia giełdy przyniła, jakoby król Wiktor Emanuel w własnoręcznym ufny liście doniósł cesarzowi, że spodziewa się być w zacepionym przez Austriaków. Allokucya papieska w kiej dzienniki paryskie umieściły, wskazuje z uwag nych przez półurzędowe pisma widzimy, iż dokument w kołach rządowych niemiłe zrobił wrażenie. Constantinell powiada, że każde słowo głowy kościoła, w sprawie duchownych, przyjmie z największą czcią i kora, schylając czoło przed najwyższą powagą, ale co się w allokucyi dotyczy stosunków doczesnych, polmusi krytyce, jak każdy inny dyplomatyczny i politycki objaw, opłakuje zatem wypowiedziane w allokucyi wienstwo między kościołem a nowożytną oświata, jako odrzucenie wszelkiego zamiaru porozumienia się z chami.

— Nie małe tak tutaj, jak szczególnie w Stambule zrobiło wrażenie, że ostatnimi dniami również gabinet wiedeński wystąpił z notą dyplomatyczną domagającą zmian i ulepszeń w położeniu chrześcian państwa tureckiego. Rząd turecki zdziwił się tem bardziej, iż dotyczy zawsze w poselstwie austriackim znajdował bezwarunkowe poparcie przeciw żądaniom Rosyi i Francyi. Zdaje się, że Austria zmienia teraz politykę swoją w sprawach tureckich, że niechce pozostawić Francyi i Rosyi wyłącznej opieki nad chrześcianami tureckimi i czyni przygotowania, aby w wypadkach poczynających się w Turcyi północnej i coraz groźniejszych rozruchów odnieść jakąś korzyść, któraby ją wynagrodziła za straty we Włoszech poniesione. Zaburzenia w Hercepowinie na czas niejaki złagodzone zostały świeżo zawieszaniem broni między paszą tureckim, stojącym w swym swoim pod Trzebinem a powstańcami, za pośrednictwem władzy Czarnogóry. Straszliwe wycieńczenie tureckiego, powiększone teraz rozbiciem się pożyczki rządu, usiłuje rząd jakokolwiek załatać; najskuteczniejszym sposobem byłoby zabranie ogromnych dóbr i majątków należących do meczetów, ale na to się rząd odważyć nie może ze względu na fanatyzm mieszkańców i wpływ ulemów; tego teraz poprzestanie na pożyczce przymusowej.

— Monitor armii odebrał pomyślne wiadomości z Chin. Warunki świeżo zawartego traktatu wykonują się, czycy daleko chętniej i lepiej niżby się było można spodziewać, a mandarynowie okazują nader przychylną usposobienie. Książę Kong doniósł posłom angielskim francuskiemu, Brucemu i Bourbonlonowi, że w chwili mogą się przenieść do Pekinu, że tam nietylko zupełnie bezpieczni, ale nadto będzie przyjemnym porozumiewać się z nimi bezpośrednio co do spraw, w których się ich współrodaków. Obadwaj posłowie w połmarca opuścili zapewne Tien Tsin i w towarzystwie innego oddziału wojska udali się do Pekinu. Główną przyczyną grzeczności rządu chińskiego jest obawa przed stałym coraz w południowych częściach państwa powstaniem jako też nadzieja pokonania go za pomocą mocarstw europejskich. Posłowie zaś doszli podobno do tego przekonania, że z powstańcami istotne, trwałe i korzystne porozumienie się jest niepodobnym i że w znośnych warunkach pozostawać można li tylko z rządem cesarskim.

WŁOCHY.

24 marca. Interpelacya jenerala della Marmory, przetrzona przeciw militarnym planom ministra wojny Fan...

Wedlug depeszy jenerala Mezzacapo z Ascoli 21 zajeli Włosi 20 t. m-o godz. 11 z rana Civitelle Tronto. Zaloga, ktora sie zdala na laska do nie...

TURCYA.

Czas podaje telegram z Carogrodu, 27 marca, tej Na wiadomosc ze Garibaldzcy wpadli do Spica w...

Wiadomosci miejscowe i potoczne.

21 marca. Podobnie jak w calej Polsce, tak i u nas od...

Otworzenie konkursu.

Sad powiatowy w Poznaniu, wydzial dla spraw cywilnych, Poznan, dnia 25 marca 1861 przed...

Otworzenie konkursu.

Krol. Sad powiatowy w Poznaniu, wydzial dla spraw cywilnych, Poznan, dnia 25 marca 1861 przed...

Sprzedaz konieczna.

Sad powiatowy w Rogoznie, wydzial pierwszy, Nieruchomosc karczenna, do Jana Kry...

zaslac modly do stóp Przedwiecznego celem ublagania milosierdzia boskiego. Ks. dziekan Radzki celebrowal w asystencyi zebranych ka...

Donosilem przed kilka tygodniami o deputacyi, zlozonej z panów C. Platera, ks. proboszcza, Menzla i radcy ziemianskiego Funcka...

25 marca. Dnia 7 lutego odbylo sie u nas walne posiedzenie Towarzystwa Naukowej Pomocy powiatu sremskiego. Nader lic...

szkanczy naszego powiatu, ktorzy dotad nieprzystapili do Towarzystwa Naukowej Pomocy a przystapic moga i powinni, jak najprzejdz...

Podobnie jak Tow. P. N. odbyli czlonkowie towarzystwa rolniczego polaczonych powiatow sremskiego, gostyniskiego i krobkiego, zamie...

Telegramy ostatnie.

Warszawa, 2 kwietnia. Ksiazek namiestnik wydal dzis druga odezwe. Powiada w niej: wazna chwila zagnala mnie...

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu.

I maja 1861 laczenie u nas piismienne lub do protokolu zameldowali i nastepnie do rozpoz...

Kto zameldowanie swoje na piśmie zlozy, powinien kopia onegoz i jego annexow dolac...

Kazdy wierzyciel, ktory nie w naszym okregu urzedowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensyi pelno...

Otworzenie konkursu. [1022] Krol. Sad powiatowy w Poznaniu, wydzial dla spraw cywilnych, Poznan, dnia 25 marca 1861 przed...

Nad majatkim Izaaka i Roeschen malzonkow Loewenthal w Poznaniu przy Garbarach nr. 18 otworzono konkurs kupiecki w po...

Otworzenie konkursu. [1022] Krol. Sad powiatowy w Poznaniu, wydzial dla spraw cywilnych, Poznan, dnia 25 marca 1861 przed...

Wszystkim ktory od dluznikow wspolnych cokolwiek w pieniedzach, papierach, lub innych rzeczach w posiadaniu lub scho...

dnia 19 kwietnia 1861 laczenie sadowi lub administratorowi masy, doniesienie uczynili i wszystko z zastrzezeniem jakowych swych...

Zarazem wyzywamy wszystkich tych, ktory do masy pretensye jako wierzyciele konkursowi roscic chca, aby nalezylosci swoje...

Otworzenie konkursu. [1022] Krol. Sad powiatowy w Poznaniu, wydzial dla spraw cywilnych, Poznan, dnia 25 marca 1861 przed...

Kazdy wierzyciel, ktory nie w naszym okregu urzedowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensyi pelno...

Sprzedaz konieczna. [2088] Sad powiatowy w Rogoznie, wydzial pierwszy, Nieruchomosc karczenna, do Jana Kry...

Wszystkim ktory od dluznikow wspolnych cokolwiek w pieniedzach, papierach, lub innych rzeczach w posiadaniu lub scho...

dnia 17 czerwca r. b. przed poludniem o godzinie 11 w miejscu zwyklym posiedzen sadowych...

Wierzyciele, zadzajacy zaspokojenia swego ze szacunku kupna co do wierzytelnosci niewykazujacej sie z ksiegi hypotecznej, winni...

Z pobytu swego nieznajoma wierzycielka wdowa nadkontrolera Frankiego, ktora dawniej w Chludowie pod Poznaniem mieszkała, zapozywa sie niniejszym publicznie...

Cyrk Carrego w Poznaniu. We wtorek, dnia 3 kwietnia wielkie przedstawienie. Porz pierwszy: La foire chinoise, czyli uroczystosc Pekinga, wielka...

Wroczenie przedstawienia o godz. 7. Otwarcie kasy o godz. 6. Jutro i codziennie wielkie przedstawienie. [1132]

Aukcja mebli. W srode, 3 kwietnia od godziny 9 przed poludniem sprzedawac będe w lokalu aukcyjnym przy ul. Szerokiej nr. 20 i Butelskiej 10 z powodu przeprowadzki za gotowizne publicznie wiecej dajacemu dobrze...

Lipschitz, król. komisarz aukcyjny. Podaje niniejszym do publicznej wiadomosci, iz nigdy do zalozyteli Berlinskiego Lloydu nie nalezalem, i tylko do rady zarzadowczej tego towarzystwa wstapilem, ale ze teraz juz z teje rady wystapilem. Samostrzel 30 marca 1861.

Podaje niniejszym do publicznej wiadomosci, iz nigdy do zalozyteli Berlinskiego Lloydu nie nalezalem, i tylko do rady zarzadowczej tego towarzystwa wstapilem, ale ze teraz juz z teje rady wystapilem. Samostrzel 30 marca 1861.

Podaje niniejszym do publicznej wiadomosci, iz nigdy do zalozyteli Berlinskiego Lloydu nie nalezalem, i tylko do rady zarzadowczej tego towarzystwa wstapilem, ale ze teraz juz z teje rady wystapilem. Samostrzel 30 marca 1861.

Podaje niniejszym do publicznej wiadomosci, iz nigdy do zalozyteli Berlinskiego Lloydu nie nalezalem, i tylko do rady zarzadowczej tego towarzystwa wstapilem, ale ze teraz juz z teje rady wystapilem. Samostrzel 30 marca 1861.

Podaje niniejszym do publicznej wiadomosci, iz nigdy do zalozyteli Berlinskiego Lloydu nie nalezalem, i tylko do rady zarzadowczej tego towarzystwa wstapilem, ale ze teraz juz z teje rady wystapilem. Samostrzel 30 marca 1861.

Nim zdołam z osobną, ustnie lub piśmiennie, odpowiedzieć na odbierane z kraju listy pełne serdecznego dla s. p. żony mojej uznania a tkliwego dla mnie spólcucia, poczytuję sobie za obowiązek wynurzyć wdzięczność dozoną tym wszystkim których przełamanie szczęścia żywota mojego tak żywo dotknęło; a nadewszystko podziękować Im najgoręcej, że w czulej i niezachwianej zachować chcą pamięci to młodociane serce, które dla matki ojczyzny, a tēm samēm dla cnych jej synów i cór tak krótko niestety, ale tak silnie było.

Berlin, w święto Zmartwychwstania.

[1032] **August Cieszkowski.**

Rachując na liczne zebranie kolegów z r. 1830 których na dzień 3 maja, do Śliwnik dla uczczenia pamięci dnia tego zaprosiłem, upraszam wszystkich tych, którzy mi nie przybyli swēm zaszczycą, ażeby listownie przed 20 kwietnia mi o tēm zawiadomili racyli.

[1017] **Nep. Niemojowski.**

Nadesłany mi list bez daty i podpisu, uwilaczający osobom, z którymi żyje, a zamierzający odebrać mnie od nich, uważam za bezcelne kłamstwo, a piszącego być może w tēj okolicy wielostronnie znanego anonimistę za podłego tehorza, otwarcie wystąpić się obawiającego.

Jezewo, 29 marca 1861.

[1031] **Feliks Laszczewski.**

Dnia 7 kwietnia po południu o godzinie 2 odbędzie się we Wrzesni w hotelu Paprzyckiego walne zgromadzenie Towarzystwa Ekonomów, na którym po sprawozdaniu z rocznego istnienia Tow. przedłoży się projekt do utworzenia Tow. na całe W. Ks. Poznańskie. Na jak najliczniejsze zebrania zaprasza zarząd prócz członków Tow. posiadzicieli ziemskich i urzędników agronomicznych.

Na drodze ze Środy do Poznania, zginęło d. 29/3 61 rano pudełeczko z apteki Kraetschera ze Środy, w którym był order złoty wirtuti militari z emalią czarną i perła do spinki różowa podługowata. Znalazcę upraszam, aby takowe w Poznaniu w hotelu Paryskim p. au Krakowskiemu lub w Środzie p. au Hytnerowi za wynagrodzeniem dwóch talarów oddać racyli.

Z dniem dzisiejszym otworzyłem w mieście tutejszym pod firmą

Jakób Tichauer

Skład wina en gros et en detail

przy Ulicy Średniej Nr. 31, naprzeciw sklepu ratuszowego, i urządziłem tamże lokal jak najspanialej do pojedynczej sprzedaży. Skład ten nie ogranicza się na dotychczas w połączeniu z składem piwa pod firmą braci Tichauer prowadzoną sprzedaż win **Bordeaux i renskich**, lecz rozprzestrzenia się także na

obfity skład win węgierskich

który świeżo założyłem. Korzystne zakupna, jakie osobiscie na Węgrzech poczyniłem, postawiły mi w stanie, jak najlepsze produkta sprzedawać po nader umiarkowanych cenach. Poznań, dnia 30 marca 1860.

Jakób Tichauer.

Prawdziwe peruańskie Guano

w komisie od pana Fr. Hornig w Dreźnie, następcy radcy ekonomicznego K. Geyer, poleca

Teodor Baartha,
Szewska ulica nr. 20.

[1030]

Tapety

po bardzo niskich cenach
przedaje handel
Antoniego Rozego,

[1025] w Bazarze.

Tablice Tolozy

ulubione do rysunku i notatków
odebrał świeżo z
Paryża handel

Antoniego Rozego,

[1026] w Bazarze.

Albumow do fotografii

odebrał świeżo nadsyłkę handel
Antoniego Rozego,

[1027] w Bazarze.

Białą terpentynę

poleca jak najtaniej
skład farb

Adolfa Asch,

[1023] ulica Zamkowa nr. 5.

Nową nadsyłkę rekawiczek pragskich otrzymał rekawiczek pragskich

C. ADAMSKI
ulica Wrocławska nr. 7.

[1015]

Dwa powozy używane, kocz i karetka, stoją na sprzedaż na placu Wilhelmowskim pod nr. 9. [954]

Zarząd główny dóbr Kórnickich ma do wydzierżawienia od 1 lipca rb. 2 majątności po 2400 i 2700 morg, o warunkach można dowiedzieć się w burze Prowent Bnin pod Kórnickiem. [850]

Uczeń z wystarczającymi wiadomościami szkolnemi, znajdzie pomieszczenie w handlu w Szamotułach.

Blizsza wiadomość udziela pp.
F. Oberfeld i Sp.

[1029] w Poznaniu.

Przyjaciołom kwiatów i ogrodow, rolnikom i leśniczym

połączam mój skład oficie zaopatrzonej nasion gospodarczych i ogrodowych. Spis nasion moich na żądanie przesyłam gratis i franko.

Polecam także kukurudzę w najlepszym gatunku.
Handel nasion
HENRYKA MAYERA ogrodnika.
Królewska ul. 6/7 & 15a.
Poznań, wiosna 1861. [1024]

Dominium Dębicz ma do przedania kilka dwuletnich baranów, bardzo wełnistych. [1016]

Budwiga hotel.

Z transportem
krów dojnych
z legu noteckiego

wraz z cielętami przybędzie we wtorek dn. 8go kwietnia pociągiem rannym do Poznania i zamieszka w hotelu Budwiga przy placu Kamelaryjnym nr. 18/19.

Wilhelm Hamann,
[1019] handlarz bydła.

Przybyli do Poznania.

Dnia 2 kwietnia.
Bazar: Wł. dóbr panie Soltan z Litwy, Bzdyszewska z Grabkowa.

Nytilusa Hotel Dreźnieński: Sędzia pow. Winnenberg z Kosciana, prokurator Ahlemann z żoną i rzecznik Klemme z żoną, sędzia pow. Geissler z żoną i panna Beye z Grodziska, urzędnik Gonbalo z Wiednia, nadles. Heyder z żoną z Lusowka, kup. Bestenbostel z Brukseli, Baumgarten z St. Gallen, Koch z Paryża, Sennecke z Berlina.

Suscha Hotel Rzymski: Fabr. Weise i kupcy Schnabel z Berlina, Wittnaak z Gdańska, Neumeyer z Dermbachu.
Oehmiga Hotel Francuski: Naucz. Hein z Wschowy, naddzierż. Klug z Mrowina, kap. Meissner z Głogowa, kup. Thalberg z Szczecina, Göpelt i Lange z Berlina.

Hotel Berliński: Wł. dóbr Pauly z Karlsruhu, Müller i Niche ze Smigla, podchorąży Loga z Legnicy, sekretarz Krieger z Gdańska, dozorca Kretschmer z Szamotuł, nadinsp. Schödler z Działynia, kupcy Mankiewicz z Leszna, Mankiewicz i Schuck z Wrocława.
Hotel Paryski: Wł. dóbr Matecki z Borzejewic, Brótker z Rybna, stud. jur. Łukomski z Berlina.

Wiadomosci handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.
Dnia 2 kwietnia.
Zyto: na wiosenną odstawę 41% pl., 41% żąd., maj-czerw. 41%, czerw-lipiec 42% żąd., 42 tal. pl.

Okowita: z beczką na kwiec. 19%, maj 19%, 19% żąd., czer-lip. 19%, pl., 19% tal. żąd.

Berlin, 30 marca.
Pszenica: w miejscu 25 szefi 70-83 tal. jakości. Zyto: w miejscu 2000 funt. 43-44 marz. i marz.-kw. 43% pl., na wiosenną 43-44% pl., maj-czer. 43% pl., czer-lipiec 44% pl., lipiec-sier. 45% pl. Jęczmień: w miejscu 40-46 tal. Owies: w miejscu 1200 funt. 26, na marz. i marz.-kwiec. 23% pl., na wiosnę 23% pl., maj-czer. 23% pl., czer-lip. 24% pl. Oliej rzepiowy: w miejscu 100 10% pl., marz. i marz.-kwiec. 10% pl., pl., kwiec-maj 10-11% pl., maj-czerw. 10% pl., 10% tal. żąd. Olej lniany: w miejscu 10% pl., lipiec-sier. 20% pl., sier-wrzes. 20% pl., paź. 19% pl., tal. pl.

Wrocław, 30 marca.

Pszenica biała	89-91	85
26ta	88-90	83
Zyto	59-61	57
Jęczmień	50-53	47
Owies	32-34	30
Groch	62-64	60

Na giełdzie: Zyto: ceny niezmiennione, 44% pl., marz.-kwiec. 44% pl., kw-maj 45% pl., czer-lipiec 45% pl., lip-sier. 46% pl., sier-wrzes. 46% pl., paź. 46% pl., cenę regulacyjną za marz. ustanowiono na 44% pl., czer-lipiec 45% pl., lip-sier. 46% pl., sier-wrzes. 46% pl., paź. 46% pl., cenę regulacyjną za marz. ustanowiono na 10 tal. Okowita: zmienione, w miejscu 19% pl., żąd., na marz. kwie. i kw-maj 19% pl., pl., maj-czer. 19% pl., lip. 20% pl., -1% tal. pl., cenę regulacyjną za 19% tal.

Gdańsk, 30 marca.

W pierwszej połowie tygodnia zimna i deszczowa, w drugiej połowie pogodna.
Targi angielskie zawsze ożywione, a w niedzielę za dobrą krajową pszenicę placowano w kwartę zagraniczną zaś notowano 2 szyll. Gatunki podrzędne były zupełnie nie, partye zaś wyborowe dwuletnie po niskich cenach często nad wszelki stosunek łatwością dawały się umieszczać.
Ozimy w Anglii bardzo słabo się pokazują we Francji w wielu miejscach przystępują do nia pól, celem zasiewu jarczyn.

W Holandji i Belgii, pszenica się w cenach nosi, ale zyto dla braku żądania, tylko ze zdaje się umieszczać.

Na naszej giełdzie mało mieliśmy ruchu, kim tygodniu Anglii niechętnie wchodziła a nieczynność targu londyńskiego oddziaływała na transakcje portowe. Pod tym wyrodziła się tu tak silna stagnacja, że w i dzisiaj nawet ze znizieniem ceny na większą niepodobna było kupca zdecydować, a sprzoznu nie cisnęli się w nadziei, że obecny czy jest przechodnim i nad dni kilka dnie nie będzie.

W pierwszych dniach tego tygodnia sprzoznu naszej giełdzie pszenicy szefi 28,500 i szawano na odstawę wiosenną 7200 szefi pszenki polskiego 24,900, owosa 1500, grochu 12,240, koniczyny 1260 centnarów.

Placono za szefel wagi pruskiej:

Pszenicy	81	5-83	4	3
Zyta	83	24-85	4	3
Jęczmień	81	25	1	14
Owsa	68	2	1	11
Grochu	50	12	1	15
Wiki			1	40

Koniczyny czerw. centa. 14 tal.

Toruń przebyło pszenicy polskiej 9000 żyta 40,200, grochu 11,435.

Woda z 11, spadła 7 9/16.
Drzewa sprzedano: 2200 pięknych w dobrym gatunku okrągłaków tal. kopa.
Kursa zamian: Londyn 6, 19. Hamburg 149%. Amsterdam.

Aleks. Makowski & Co.

Kurs giełdy w Berlinie
dnia 30 marca.

Papery pruskie.	%	sta. dano.	pla. cono.
Pożycz. dobrow.	4 1/2	101 1/2	
— rząd.	4 1/2	101 3/4	
— 1859.	5	105 1/2	
— 1856.	4 1/2	101 1/2	
— 1858.	4 1/2	96 1/2	
— prem. 1855.	3 1/2	118	
Oblig. długu skarb.	3 1/2	87 1/2	
— March.	3 1/2	86	
Listy zast. March.	3 1/2	91 1/2	
— Prus. Wsch.	3 1/2	84 1/2	
— Pomor.	3 1/2	94 1/2	
— W. Ks. Pozn.	3 1/2	88 1/2	
— (nowe)	3 1/2	98 1/2	
— (nowe)	3 1/2	101 1/2	
Szląskie	3 1/2	89 1/2	
— gwar. B.	3 1/2	89 1/2	
— Prus. Zach.	3 1/2	83 1/2	
— rent. March.	4	97 1/2	
— Pomor.	4	97 1/2	
— W. Ks. Pozn.	4	92 1/2	
— Pr. Wsch. i Zeb.	4	96 1/2	
— Nadrenskie.	4	96 1/2	
Saskie	4	98	
— Salaskie	4	96 1/2	
Papery zagraniczne.			
— Austr. metall.	5 1/2	12 1/2	
— Pożycz. narod.	5	49 1/2	
— Oblig. 250 fl.	4	55	
Rosy. 5 poz. Stiegl.	5	67 1/2	
— 6 poz. Stiegl.	5	99	

Rosy. poz. angi.	%	sta. dano.	pla. cono.
Polsk. obligi skarb.	4	80 1/2	
— Cert. A. 300 zł.	5	93	
— B. 200 zł.	4	29	
— Lis. z. n. w. R. S.	4	86 1/2	
— Ob. catk. 500 zł.	4	90	
Pieniądze.			
Frydrychsory	—	113 1/2	
Ludjory	—	109 1/2	
Złota funt. cel.	—	457	
Srebra dito	—	29 21	
Saskie bil. kas.	—	99 1/2	
Niem. bankn.	—	99 1/2	
— plat. w Lipsku	—	66 1/2	
Austr. bankn.	—	66 1/2	
Polskie bil. bank.	—	86 1/2	
Disk. bank. od wexli.	—	4 1/2	
Akcyje kolei żelaznych.			
Berlin-Anhalt	4	115 1/2	
Berlin-Hamb.	4	114	
Berlin-Pocz. Magd.	4	141 1/2	
Berlin-Szczecin	4	109 1/2	
Wrocł. Freib.	4	95	
— najnow.	4	—	
Brzeg-Niskie	4	52	
Koźło-Bogumin	4	34 1/2	
— pierwot.	4 1/2	—	
Dolno-Szl.-March.	4	—	
Dolno-Szl. kob. pob.	4	95 1/2	
— pierwot.	5	—	
Półn.-Fryd.-Wilh.	4	44	
Górno-Szl. A. i C.	3 1/2	124 1/2	
— Lit. B.	3 1/2	141	
Opol.-Tarnowic	4	34	
Starogr.-Pozn.	3 1/2	83 1/2	

Akcyje bank i kredyt.	%	sta. dano.	pla. cono.
Berl. Stow. kas.	4	116 1/2	
Berl. Tow. hand.	4	82 1/2	
Gdański bank priw.	4	83	
Dysk. Udział kom.	4	83 1/2	
Gota. bank. przyw.	4	70	
Hanow. dito	4	91 1/2	
Królew. dito	4	84	
Lipski Stow. kred.	4	59 1/2	
Magd. bank priw.	4	78	
Pomor. bank. ryer.	4	72	
Pozn. bank. prow.	4	82 1/2	
Prusk. udz. bank.	4 1/2	123 1/2	
Szląsk. Stow. bank.	4	79 1/2	
Akcyje przemysłowe.			
Berl. fabr. kol. żel.	5	60 1/2	
Minerwy Szląskiej.	5	19	
Concordia	4	103 1/2	
Magd. assek. ogn.	4	415	
Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Berl.-Anhalt	4	97 1/2	
Berl.-Hamb.	4 1/2	101 1/2	
— II. Em.	4 1/2	103	
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4 1/2	94	
— Lit. C.	4 1/2	100 1/2	
— Lit. D.	4 1/2	100 1/2	
Berl.-Szczecin	4 1/2	—	
— II. Em.	4	88 1/2	
Koźło-Bogumin	4	—	
— III. Em.	4 1/2	85 1/2	
Dolno-Szl.-March.	4	94 1/2	
— konwen.	4	94	
— III. ser.	4	90 1/2	
— IV. ser.	5	100 1/2	

Półn.-Fryd.-Wilh.	%	sta. dano.	pla. cono.
Górno-Szl. Lit. A.	4 1/2	100 1/2	
— Lit. B.	3 1/2	80 1/2	
— Lit. D.	4 1/2	89 1/2	
— Lit. E.	3 1/2	77 1/2	
— Lit. F.	4 1/2	94 1/2	
Starogr.-Pozn.	4	—	
— II. Em.	4 1/2	94 1/2	
Kurs giełdy w Wrocławiu			
dnia 30 marca.			
Papery i pieniądże.			
Dukaty	—	93 1/2	
Frydrychsory	—	—	
Ludjory	—	108 1/2	
Polskie bil. bank.	—	87 1/2	
Austr. banknoty	—	—	
Nowa Waluta Austr.	—	67	
Wrocław. obl. miejskie	4	—	
Poznań. List. Zast.	4	101 1/2	
— nowe	3 1/2	94 1/2	
— nowe Lit. A.	4	89 1/2	
— Listy Rent.	4	93	
Szląskie Listy Zast.	3 1/2	89 1/2	
— nowe Lit. A.	4	97 1/2	
— nowe	4	—	
— Lit. B.	4	98 1/2	
— Lit. C.	3 1/2	96 1/2	
— Listy Rent.	4	—	
— Oblig. prow.	4 1/2	—	
Polskie Listy Zast.	4	—	
— now. Emis.	4	—	
— Oblig. skarb.	4	—	
— obl. cząstk. 500 zł.	4	—	
Austr. pożycz. narod.	5	50	
Minerwy akcyje	5	—	
Szląski bank	4	79 1/2	
— tow. assek. ogn.	4	—	